

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 7 października 2015 roku Sąd Rejonowy w Płocku w sprawie z powództwa (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w G. przeciwko W. M. (1), P. G. i J. O. o zapłatę w pkt I – zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 44.927,77 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 41.242,05 zł od dnia 6 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty, w pkt II – zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 841,75 zł z ustawowymi odsetkami: wobec J. O. od dnia 11 marca 2015 r. do dnia zapłaty, wobec P. G. od dnia 14 marca 2015 r. do dnia zapłaty, wobec W. M. (1) od dnia 26 marca 2015 r. do dnia zapłaty, w pkt III – oddalił powództwo w pozostałym zakresie, w pkt IV – zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 4.706,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 2.417,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego oraz w pkt V – wyrokowi w I, II i IV w zakresie J. O. nadał rygor natychmiastowej wykonalności.

U podstaw powyższego orzeczenia leżały poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne, w świetle których pozwani W. M. (1) oraz P. G. w okresie od dnia 22 maja 2002 r. do chwili obecnej, zaś pozwany J. O. od dnia 23 grudnia 2010 r. do dnia 6 listopada 2013 r. byli członkami zarządu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ż..

Prawomocnym nakazem zapłaty z dnia 6 marca 2013 roku Sąd Rejonowy w Płocku w sprawie V GNc 113/13 zasądził od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ż. na rzecz (...) Spółki jawnej z siedzibą w G. kwotę 33.762,50 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 11 stycznia 2013 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 2.840 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

W dniu 30 czerwca 2014 roku w sprawie sygn. akt Km 1763/13 prowadzonej z wniosku wierzyciela na podstawie nakazu zapłaty Komornik Sądowy w M. – J. J. umorzył wszczęte w stosunku do Spółki (...) postępowanie egzekucyjne wobec bezskutecznej egzekucji i zwrócił wierzycielowi tytuł wykonawczy.

W dniu 3 października 2013 roku doszło do przekształcenia spółki jawnej (...) w (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością spółkę komandytową.

Sąd Rejonowy uznał, że przedstawiona w sprawie kserokopia wniosku o ogłoszenie upadłości bez poświadczenia jej zgodności z oryginałem nie mogła stanowić podstawy ustaleń faktycznych w przedmiotowej sprawie oraz przyjęcia, że pozwani we właściwym czasie wnioski ten złożyli i zachodzą przesłanki egzoneracyjne wyłączające odpowiedzialność pozwanych jako członków zarządu spółki za zapłatę kwot zasądzonych od spółki (...) prawomocnym nakazem zapłaty z dnia 6 marca 2013 roku oraz kwot ustalonych w prowadzonym na jego podstawie postępowaniu egzekucyjnym.

W ocenie Sądu Rejonowego pozwani nie udowodnili również twierdzenia, że egzekucja prowadzona z wniosku powoda nie została skierowana do wszystkich składników majątku spółki (...), a nadto, że spółka ta dysponuje nieruchomością w B..

Sąd Rejonowy uznał, że twierdzenie to było gołosłowne, gdyż pozwani nie załączyli odpisu księgi wieczystej przedmiotowej nieruchomości, jak również nie powołali w treści pisma procesowego pełnego numeru księgi wieczystej, wobec czego Sąd nie miał możliwości zweryfikowania prawdziwości powyższych twierdzeń.

W oparciu o powyższe Sąd Rejonowy ocenił, że powód wykazał istnienie przesłanek odpowiedzialności członków zarządu określonej w art. 299 § 1 k.s.h., zaś pozwani nie wykazali istnienia okoliczności egzoneracyjnych.

W taki opisany stan rzeczy Sąd Rejonowy uwzględnił powództwo co do należności głównej, a w zakresie odsetek częściowo oddalił żądanie, przyjmując odmiennie niż powód daty wymagalności odsetek wobec każdego z pozwanych przy uwzględnieniu dat i zakresu wystosowanych do pozwanych wezwań do zapłaty.

Apelacje od powyższego wyroku wnieśli pozwani W. M. (1) oraz P. G., zaskarżając go w całości.

Skarżący zarzucili wyrokowi:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, t. j. art. 299 § 1 i 2 k.s.h. poprzez wadliwą wykładnię i uznanie, że powód wykazał istnienie przesłanek odpowiedzialności członków zarządu, zaś pozwani nie wykazali istnienia okoliczności egzoneracyjnych,

2. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść zaskarżonego wyroku, t.j.:

a) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. oraz art. 321 k.p.c. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów wbrew przepisom postępowania cywilnego związanym z przeprowadzeniem postępowania dowodowego co do istotnych okoliczności faktycznych spraw, poprzez uwzględnienie powództwa w części pomimo tego, iż strona powodowa

nie sprostowała ciężarowi dowodu, bowiem nie wykazała w sposób niebudzący wątpliwości zarówno bezskuteczności prowadzonej egzekucji przeciwko spółce, jak i poniesionej szkody,

b) art. 233 § 1 k.p.c. naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów wbrew przepisom postępowania cywilnego związanym z przeprowadzeniem postępowania dowodowego, co do istotnych okoliczności faktycznych sprawy, poprzez pominięcie dowodu z kserokopii wniosku o ogłoszenie upadłości i uznanie, że pozwani nie wykazali w należyty sposób, iż w rzeczywistości wniosek taki złożyli.

Na tak sformułowanej podstawie skarżący wnieśli o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz o oddalenie powództwa, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownemu rozpoznania i pozostawienie temu sądowi rozstrzygnięcia o kosztach instancji odwoławczej.

W odpowiedzi na obie apelacje powód wniósł o ich oddalenie oraz zasądzenie od każdego ze skarżących kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacje pozwanych nie zasługiwały na uwzględnienie. Sąd I instancji w sposób prawidłowy zgromadził w sprawie materiał dowodowy, dokonał prawidłowej jego oceny i w konsekwencji niewadliwie ustalił stan faktyczny, który tym samym Sąd Okręgowy przyjął za własny.

Nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. oraz art. 321 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie, że powód sprostował ciężarowi dowodowemu wykazania okoliczności bezskutecznej egzekucji i poniesionej szkody. Jednocześnie wskazać należy, że pomimo tak sformułowanego zarzutu z treści jego uzasadnienia nie wynika, aby pozwani zarzucali naruszenie art. 321 k.p.c., który dotyczy wykroczenia przez sąd poza granice żądania. Pozwani bowiem nie podnosili w apelacjach żadnych okoliczności dotyczących nieprawidłowości w tym zakresie w postępowaniu Sądu I instancji. Również Sąd II instancji nie dopatrywał się jakichkolwiek wadliwości w tym zakresie.

Wbrew zarzutowi powód wykazał istnienie przesłanek opartej na art. 299 ustawy z dnia z dnia 15 września 2000 r. - Kodeksu Spółek Handlowych (Dz.U. z 2013r., poz. 1030 j.t.). odpowiedzialności pozwanych jako członków zarządu spółki (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ż. za zapłatę kwot zasądzonych

od spółki prawomocnym nakazem zapłaty z dnia 6 marca 2013 roku oraz kosztów związanych z prowadzonym na jego podstawie postępowaniu egzekucyjnym na rzecz powoda.

W procesie o zasądzenie roszczenia opartego na art. 299 k.s.h. powoda obciąża ciężar wykazania przesłanek pozwalających uwzględnić to roszczenie, w tym stwierdzenia bezskuteczności egzekucji, co stanowi źródło szkody wierzyciela rozumianej jako obniżenie potencjału majątkowego dłużnej spółki prowadzące w konsekwencji do bezskuteczności egzekucji. Zgodnie z treścią art. 299 § 1 k.s.h. jeżeli egzekucja przeciwko spółce okaże się bezskuteczna, członkowie zarządu odpowiadają solidarnie za jej zobowiązania. Jednocześnie § 2 tego artykułu stanowi, że członek zarządu może się uwolnić od odpowiedzialności,

o której mowa w § 1, jeżeli wykaze, że we właściwym czasie zgłoszono wniosek o ogłoszenie upadłości lub wszczęto postępowanie układowe, albo że niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewszczęcie postępowania układowego nastąpiło nie z jego winy,

albo że pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewszczęcia postępowania układowego wierzyciel nie poniósł szkody. Jak z powyższego wynika odpowiedzialność odszkodowawcza członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością uzależniona jest od wykazania przez wierzyciela jedynie istnienia zobowiązania spółki oraz bezskuteczności egzekucji z majątku spółki. Zarówno powstanie szkody, rozumianej jako obniżenie potencjału finansowego spółki (a nie bezpośredni uszczerbek w majątku wierzyciela), jak i inne przesłanki odpowiedzialności (wina i związek przyczynowy pomiędzy tak rozumianą szkodą a zachowaniem członków zarządu spółki), funkcjonują na zasadzie domniemania ustawowego. Dlatego dowody na okoliczności, opisane w art. 299 § 2 k.s.h., muszą przedstawić członkowie zarządu. Wierzyciel dochodzący

na podstawie art. 299 k.s.h. od członków zarządu swych nie wyegzekwowanych roszczeń względem spółki korzysta z ustawowego domniemania m.in. szkody i musi wykazać jedynie fakt bezskuteczności egzekucji w stosunku do spółki (por. m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego

w Warszawie z dnia 3 czerwca 2011 roku, sygnatura akt VI ACa 1441/10, LEX nr 983728). Należy pokreślić, że odpowiedzialność ukształtowana przez art. 299 § 1 k.s.h. służy interesowi wierzycieli i ma na celu ich ochronę, stanowiąc o zasadach i przesłankach odpowiedzialności członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w okolicznościach wskazanych w tym przepisie. Przesłanki egzoneracyjne określone

w art. 299 § 2 k.s.h. mają na celu zrównoważenie sytuacji członków zarządu spółki

z ograniczoną odpowiedzialnością wobec wierzycieli, jeżeli mimo bezskuteczności egzekucji wobec spółki nie powinno się również do odpowiedzialności cywilnej pociągać tych osób,

z przyczyn enumeratywnie wskazanych w powołanym przepisie. Przepis ten jest zatem wyjątkiem od zasady odpowiedzialności członków zarządu spółki przewidzianej w art. 299

§ 1 k.s.h. i to do członków zarządu należy wykazanie okoliczności zwalniającej ich

z odpowiedzialności względem wierzycieli spółki.

W niniejszej sprawie strona powodowa udowodniła, że przysługiwała jej w stosunku

do spółki (...) Sp. z o.o. wierzytelność pieniężna objęta prawomocnym nakazem zapłaty z dnia 6 marca 2013 roku wydanym w postępowaniu upominawczym przez Sąd Rejonowy w Płocku w sprawie o sygn. akt V GNc 113/13 oraz koszty ustalone przez Komornika Sądowego w prowadzonym na jego podstawie postępowaniu egzekucyjnym.

Okoliczność ta w sposób jednoznaczny wynika z załączonego do sprawy tytułów egzekucyjnych, zresztą okoliczność ta nie była w toku całego postępowania pierwszoinstancyjnego przez stronę pozwaną kwestionowana. W celu zaś wykazania bezskuteczności egzekucji strona powodowa przedstawiła postanowienie komornika sądowego z dnia 30 czerwca 2014 roku o umorzeniu postępowania egzekucyjnego z powodu bezskuteczności egzekucji. Za gołosłowne należało uznać twierdzenie pozwanych zmierzające do podważenia tej okoliczności, w świetle którego egzekucja nie została skierowana do wszystkich składników majątkowych spółki. Pozwani podnosząc okoliczność, że spółka dysponowała nieuważnym w postępowaniu egzekucyjnym majątkiem

w postaci nieruchomości, nie przedstawili na tę okoliczność żadnych dowodów choćby

w postaci odpisu z księgi wieczystej dotyczącej nieruchomości.

W sytuacji, gdy powód udowodnił wynikające z art. 299 § 1 k.s.h. podstawy odpowiedzialności, to strona pozwana zgodnie z art. 232 k.p.c. (art. 6 k.c.) powinna wykazać, iż wystąpiły w sprawie okoliczności egzoneracyjne. Strona pozwana temu ciężarowi dowodowemu nie sprostała, nie wykazała bowiem, że zaistniała którakolwiek z przesłanek wymienionych w przepisie zwalniających pozwanych od odpowiedzialności za zobowiązania spółki, które powstały w czasie, kiedy pełnili funkcje członków zarządu. Pozwani podnosząc okoliczność, że złożyli we właściwym czasie wniosek o ogłoszenie upadłości spółki, nie przedstawili dowodów na jej potwierdzenie.

W tym miejscu za bezzasadny uznać należało zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. poprzez pominięcie dowodu z kserokopii złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości. Po pierwsze załączona przez pozwanych kserokopia pisma bez poświadczenia jej zgodności z oryginałem nie potwierdzała, iż rzeczywiście taki wniosek został do sądu złożony. Nieprawdziwe jest również twierdzenie, że powód nie kwestionował autentyczności tego dokumentu. Powód w toku postępowania sądowego kwestionował, iż pozwani złożyli wniosek o ogłoszenie upadłości, podnosząc, że kserokopia wniosku nie może w tym zakresie posłużyć za dowód. Nie można zatem wbrew zarzutowi skarżących przyjąć, że powód przyznał okoliczność złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości przez pozwanych. Przede wszystkim jednak z uwagi na to, że brak było dowodów, czy wniosek o ogłoszenie upadłości został przyjęty do rozpoznania i w jaki sposób został on rozstrzygnięty, sąd orzekający w sprawie nie dysponował w sprawie materiałem dowodowym, który pozwoliłby mu ocenić, czy wniosek o ogłoszenie upadłości był złożony we właściwym czasie, jak wymaga tego art. 299 § 2 k.s.h. Właściwy czas zgłoszenia wniosku o upadłość w postępowaniu upadłościowym i naprawczym jest ściśle określony i powiązany ze stanem niewypłacalności dłużnika, za który uważane jest niewykonywanie wymagalnych zobowiązań oraz - w przypadku dłużnika będącego osobą prawną - niezależnie od wykonywania przez dłużnika na bieżąco zobowiązań - stan, gdy jego zobowiązania przekroczył wartość jego majątku (art. 21 § 1 w zw. z art. 10 i art. 11 Prawa upadłościowego). Wobec takiego unormowania z reguły zatem ustalenie czasu właściwego do zgłoszenia wniosku o upadłość - w przypadku sporu pomiędzy stronami - nie jest możliwe bez szczegółowej analizy dokumentacji księgowej spółki czy też opinii biegłego z zakresu księgowości.

Podkreślenia wymaga, że zgodnie z zasadą kontradiktoryjność strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne (art. 232 k.p.c.). Inicjatywa dowodowa w postępowaniu cywilnym należy zatem do stron, a sąd dokonuje ustaleń faktycznych w oparciu o zaofiarowany przez strony materiał dowodowy. Pozwani nie przedstawili natomiast żadnego dokumentu obejmującego rozstrzygnięcie sądu co do wniosku o ogłoszenie upadłości spółki, a nadto nie wnieśli o załączenie akt sprawy upadłościowej, który mogłyby dostarczyć podstaw do ustaleń w tym zakresie.

Z tych samych przyczyn pozwani nie podważyli również wynikającego z art. 299 § 2 k.s.h. domniemania szkody wierzyciela. Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie dostarczał bowiem podstaw do przyjęcia, że niezależnie od złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości powód nie uzyskałby zaspokojenia swoich roszczeń z uwagi na złą sytuację materialną spółki.

O szkodzie w rozumieniu art. 299 § 2 k.s.h. można mówić jedynie wówczas, gdy zgłoszenie upadłości lub wszczęcie postępowania układowego spowodowałyby zaspokojenie wierzyciela w części większej niż w przypadku zaniechania dokonanego przez członka (członków) zarządu (por. Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z 22 marca 2013 r., V ACa 69/13, LEX nr 1353710 oraz Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 2 października 2013 r., I ACa 52/13, LEX nr 1383551; podobnie Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z 30 października 2007 r., V A Ca 670/07, Biul. SA (...), nr 1, s. 28.). Aby uwolnić się zatem od odpowiedzialności z powołaniem się na brak szkody, pozwani musieliby wykazać brak różnicy pomiędzy tym co wierzyciele mogli uzyskać w wyniku wszczęcia postępowania upadłościowego we właściwym czasie a rzeczywistym

stanem zaspokojenia. Tego zaś pozwani nie wykazali. Dowodu braku szkody nie mogą bowiem zastąpić same twierdzenia pozwanych nieoparte żadnymi dowodami. W sytuacji, gdy to na pozwanych spoczywał dowód wykazania braku szkody, a zatem wykazania precyzyjnie braku różnicy pomiędzy tym co wierzyciele mogli uzyskać w wyniku wszczęcia postępowania upadłościowego we właściwym czasie a rzeczywistym stanem zaspokojenia, ustalenia w tym zakresie - analogicznie jak w przypadku czasu właściwego do zgłoszenia wniosku o upadłość - w realiach rozpoznawanej sprawy, nie są możliwe bez wglądu do dokumentacji spółki.

Nie doszło zatem do zarzucanego przez skarżących naruszenia prawa materialnego w postaci art. 299 § 1 i 2 k.s.h. Sąd pierwszej instancji - wbrew temu co zarzuca skarżąca - dokonał prawidłowej wykładni przepisu. Niewątpliwym jest, że Sąd prawidłowo określił krąg osób odpowiedzialnych na podstawie tego przepisu, wskazując, że są to osoby będące członkami zarządu w czasie istnienia zobowiązań spółki. Prawidłowo też przyjął,

że zasadniczą przesłanką odpowiedzialności członków zarządu jest bezskuteczność przymusowego dochodzenia tego zobowiązania z majątku spółki przy jednoczesnym braku okoliczności egzoneracyjnych.

Wskazać również należy, że Sąd Okręgowy nie uwzględnił, twierdzeń i wniosków zgłoszonych w piśmie procesowym skarżących złożonym na rozprawie w dniu 2 września 2016 roku, mając na względzie treść art. 381 k.p.c. Postępowanie apelacyjne jakkolwiek

ma również charakter rozpoznawczy, jest przede wszystkim postępowaniem kontrolnym.

Sąd odwoławczy dopuszcza kolejne dowody tylko w przypadkach wyjątkowych,

a mianowicie, kiedy potrzeba ich powołania zaistnieje później, a strona wykaże, że nie miała możliwości zgłoszenia danych dowodów w postępowaniu przed Sądem I instancji.

Strona, która nie podejmuje inicjatywy dowodowej, nie wykazuje starań o pozyskanie istniejących dowodów, nie może na etapie postępowania odwoławczego domagać się dopuszczenia dowodów, jeśli należyte wykonanie przez nią obowiązków wynikających

z art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. pozwalało na zgłoszenie stosownych wniosków dowodowych

w postępowaniu pierwszo instancyjnym (por. wyrok SN z dnia 17 kwietnia 2002 r., IV CKN 980/00, LEX nr 53922).

Niezależnie od powyższego, zaznaczyć trzeba, że zgłoszone na rozprawie apelacyjnej twierdzenia dotyczyły zasadności prawomocnego nakazu zapłaty wydanego przeciwko spółce (...) Sp. z o.o. obejmującego dochodzone przez powoda roszczenie. Kwestia ta

nie podlega badaniu przez sąd orzekający o odpowiedzialności członków zarządu spółki za jej zobowiązania. W toku postępowania o roszczenie wskazane w treści art. 299 k.s.h. sąd nie bada bowiem tego, czy roszczenie objęte tytułem wykonawczym było zasadne.

W tym zakresie sąd jest związany prawomocnym rozstrzygnięciem sądu orzekającego w sporze między powodem a spółką.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił obie apelacje jako bezzasadne.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. Apelacje skarżących nie zostały uwzględnione, a zatem skarżący przegrali sprawę w całości, w związku z czym powinni oni zwrócić stronie przeciwnej poniesione przez nią koszty procesu. W sytuacji, gdy obaj pozwani wnieśli odrębne apelacje, a powód wniósł odpowiedzi na każdą z tych apelacji i zawarł w nich wniosek o zasądzenie od każdego ze skarżących zwrotu kosztów, rozliczenie o kosztach postępowania apelacyjnego powinno zostać dokonane w odniesieniu do każdej apelacji oddzielnie. Powód poniósł w każdym z toczących się na skutek apelacji postępowań koszty zastępstwa prawnego w wysokości po 1.200,00 zł ustalone na podstawie § 10 ust. 1 pkt 1

w zw. z § 2 pkt 4 w zw. z § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia

22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015 r., poz. 1804). Z tego względu Sąd Okręgowy zasądził na rzecz powoda od odrębnie od pozwanego P. G. oraz W. M. (2) kwoty po 1.200,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.